KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 4 (16) Sierpnia 1856 Roku. № 213. Dziś, Śgo Rocha Wyznawcy. Jutro, ŚS. Anastazego i Jacka W.

Do uroczystości wczorajszej Wniebowzięcia N. MARYI, przywiązany jest u nas zwyczaj błogosławienia po Kościołach ziół i nowego zboża. Zboże, zioła, i rozmaite człowiekowi użyteczne rośliny z rąk BOZKICH pochodzą, chwalebna przeto jest za nie dziękować i prosić BOGA o dobre i pomyślne ich użycie dla ludzi i zwierząt człowiekowi potrzebnych. Ten jest duch modlitw Kościelnych, które się do BOGA zanoszą, w błogosławieniu kłosów zboża nowego i ziół. Przy tem poświęceniu, przypomina Kościół wiernym, i prosi BOGA, aby, za przyczyną N. MARYI, w której Uroczystość ten się obrządek dopełnia, wzbudził w wiernych to święte miłowanie: aby ze snopkami dobrych uczynków, zasłużyli sobie być przyjętemi do wiecznego szczęścia.—Wczoraj od rana Wieśniaczki z różnych okolic *Warszawy*, przyniosły do miasta, i rozłożyły u wstępów do Kościołów, obfite stosy pęków zboża i ziół, w których najwięcej przeważały jak zwykle, zioła aromatycznych własności.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę J. N. *Humla*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści, wykonali Mszę Nr 4ty, J. K. *Chwaliboga;* oraz dwie kompozycje na cześć N. MARYI P., Ludwiki *Pugêt*. Celebrowali, w czasie Wotywy: Najprzewielebniejszy X. Alex: *Zięba*, Jenerał Zakonu; zaś w czasie Summy: W. JX. Laurenty *Kubaczek*, Sekretarz, Definitor Zgromadzenia XX. *Paulinów* w *Częstochowie*.

Jutro, przypada w Kościele PP. *Sakramentek*, doroczna Uroczystość Poświęcenia Kościoła, która odprawiać się będzie przez solenne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Processją na Nieszporach. Na to Nabożeństwo, Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU przy Kościele powyższym, szanownych swych Członków i Adoratorki, oraz Protektorów i Protektorki, zaprasza.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów* po Nieszporach, odbędzie się elekcja Braci Arcy-Bractwa N. MARYI Pocieszenia; o czem interessowane Osoby, niniejszem zawiadamia się.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Jacka, Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, Patrona Królestwa *Polskiego;* która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

W d. 20 Lipca (1 Sierpnia), Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz, wyjechał z *Moskwy* do *Petersburga*.

Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły Orderów, z dnia 16 (28) Maja, nadany został Najłaskawiej Order Śej Anny kl: IIej z Koroną, Biskupowi Rodopolitańskiemu, Suffraganowi Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej X. Hr: Tadeuszowi *Łubieńskiemu;* oraz Duchownemu Członkowi Ewangelicko-Augsburgskiego Konsystorza, Superintendentowi Dyecezyi Płockiej tego wyznania i Pastorowi Parafji Płockiej, Ignacemu *Boerner*, ze względu na gorliwą ich służbę i prace szczególne, poświadczone przez byłego Zarządzającego Wydziałem Cywilnym w Królestwie Polskiem, Jenerał-Adjutanta Hr: *Krasińskiego;*— mianowani Kawalerami tegoż Orderu kl: IIej, tegoż dnia, Członek Kommissji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, Radca Stanu *Konopka*, na takież poświadczenie o podobnychże zasługach;— tegoż Orderu klassy IIIej, tegoż dnia, Kierujący Wydziałem Prawnym Banku Polskiego, p. o. Dyrektora, Radca Kollegjalny *Bagniewski;* Radcy Dworu: P. o. Naczelnika Sekcji w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych *Święcki;* Kommissarz Policji Administracyjnej miasta Warszawy *Duczyński;* Członek Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, Naczelnik Wydziału Leśnego i Professor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnego w Marymoncie *Janczewski;* Naczelnik Wydziału Administracji w tejże Kommissji *Olszewski;* Naczelnik Kontroli w Kommissji Umorzenia Długu Krajowego *Radomski;* P. o. Drugiego Radcy Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim *Staszewski;* Starszy Pomocnik Archiwisty Zarządu Spisu i Zaciągu Wojskowego Królestwa Polskiego *Mianowski;* P. o. Assessora Naczelnika Wydziału w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Assessor Kollegjalny *Kucz;* Radcy Honorowi: Naczelnik Główney Kontroli Urzędu Loterji Krajowej *Szczawiński*, i Kommissarz Cyrkułowy Policji Warszawskiej *Bondarzewski*, na podobneż poświadczenie Jenerał-Adjutanta Hr: *Krasińskiego*.

Rada Państwa, na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych, o sposobie wydawania pasportów na wyjazd za granicę, uchwaliła: 1) W uzupełnieniu i w zamian stosownych artykułów Układu Praw, postanowić, iż pasporta na wyjazd za granicę osobom wszelkich stanów, oraz i Szlachcie, będą wydawane przez Głównych Naczelników Gubernji; gdzie zaś takowych nie ma, przez Wojennych i Cywilnych Gubernatorów, oraz Naczelników miast. 2) Ułożoną na tej zasadzie i rozpatrzoną przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMCI instrukcję Zwierzchnikom miejscowym, P. Minister Spraw Wewnętrznych ma rozesłać tymże, wraz ze stosownym Okólnikiem dla spełnienia. Takowe Zdanie Rady Państwa zostało Najwyżej zatwierdzone w dniu 25 Lipca 1856 roku.

Radca Stanu *Czewkin*, Konsul Jeneralny *Rossyjski* w Państwie *Rzymskiem*, mianowany został w tymże charakterze do *Palermo*.

Radca Kollegjalny, Kamerjunkier Dworu Hr. *Błudow*, Pierwszy Sekretarz Poselstwa Cesarsko-*Rossyjskiego* w *Hannowerze*, mianowany został Pierwszym Sekretarzem Ambassady Cesarskiej w *Londynie*.

Radca Dworu, Kamerjunkier Xiążę *Wiaziemski*, Pierwszy Sekretarz Legacyi Cesarsko-*Rossyjskiej* w *Karlsruhe*, mianowany został Pierwszym Sekretarzem Ambassady Cesarskiej w *Wiedniu*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Stanisław *Mierzejewski*, urodzony w Gub: *Płockiej*, który w r. 1848 za wydalenie się samowolne z kraju, oddany był do służby wojskowej, w drodze jednak do miejsca przeznaczenia na *Kaukaz*, zbiegł za granicę i tam okazał nieprzychylne zamiary dla Rządu, uznany jest za wygnańca, ulega karze konfiskaty majątku, bąć już zasekwestrowanego, bąć następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2 (14) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Felixa *Motylińskiego*, Kanonika Katedry *Płockiej* i Sędziego Surrogata Konsystorza, Proboszczem Kościoła parafjalnego we wsi *Orszymowie*, w Gubernji *Płockiej*.

W ciągu ubiegłego półrocza, przeznaczeni zostali w Zgromadzeniu XX. *Reformatów*: X. Atanazy *Pióro*, na Prowincjała; X. Romuald *Szaniawski*, na Kustosza; X. Juwenalis *Wesołowski*, na Gwardjana Klasztoru w *Płocku*; X. Onufry *Zakrzewski*, na Gwardjana Klasztoru w *Węgrowie*; X. Hilary *Bielawski*, na Gwardjana Klasztoru w *Włocławku*; X. Kalixt *Nowakowski*, na Gwardjana Klasztoru w *Białej*; X. Hyacenty *Wasilewski*, na Gwardjana Klasztoru w *Zarębach*; X. Władysław *Lipski*, na Gwardjana Klasztoru w *Żurominie*; X. Łukasz *Grabowski*, na Gwardjana Klasztoru w *Smolanach*.

Przed kilku dniami, przybył tu z Guber: *Podolskiej*, słynny tam i istotnie biegły w sztuce architektury, Artysta P. Wojciech *Miziewicz*. W zamieszkałem przez niego tak zwanem *Pobereżu* a części kraju, która przedziela brzegi *Bohu* i *Dniestru*, zwłaszcza w majątkach Hr: *Szembeków*, i złączonych z niemi rodzin, liczne pałace i inne budowle ozdobione są utworami jego pięknego talentu, które w ozdobnem także dziele wyjdą może kiedyś na widok publiczny. Szkoda tylko, że małą liczbę planów i rysunków swoich przywiózł z sobą; mając tu jednak zabawić z kilka miesięcy, obrał mieszkanie na *Nowym-Świecie*, przy rogu *Wareckiej*, na 2m piętrze domu niegdyś Xięstwa *Jabłonowskich*.

Z najnowszych dzieł literatury pięknej, xięgarnia S. H. *Merzbacha*, odebrała następujące: *Król Dziadów*, powieść w 2ch tomach Józefa *Dzierzkowskiego*, rs. 2 k. 25; *Obraz literatury* średniowiecznych ludów a mianowicie *Słowian* i *Niemców*, przekład z dzieła F. G. *Eichoffa*, Seweryny z Żochowskich *Pruszakowej*, z dodatkiem i poprawy co do literatury *Słowian* W. A. *Maciejowskiego*, 2 tomy w 1m rs. 3.

Niepowstrzymany w swym zapędzie czas, targnął się także i na dwóch *najwyższych* w *Warszawie* meteorologów; którzy obserwując z dnia na dzień aurę, uprzedzały nas o każdej zmianie powietrza, nie chybiając nigdy w swych spostrzeżeniach. Postawieni na *najwyższym* jak być może szczeblu, dla tych tylko stawali się przystępnemi, którzy nie wahali się *zadzierać głowę do góry*, i dla spuszczających w dół oczy, zupełnie pojętemi nie byli. Meteorologami temi były owe dwa, od lat tylu istniejące *kogutki* na dwóch wieżycach Kościoła Śgo Krzyża. Kiedy patrzały na wschód, to jest na *Wisłę*, jakby chcąc zaspokoić pragnienie swoje, wówczas niewątpliwie zapowiadały pogodę; kiedy się obróciły do woli, ale do *Woli*, która leży za rogatkami, czyli na zachód, wówczas każdy spodziewał się deszczu. Za zwróceniem się ku *Aleom*, czyli ku południowi, wróżyły ciepłe powietrze, a za skierowaniem się w stronę przeciwną, to jest ku *Jabłonnie* czyli na północ, była to zapowiedź zimna. Dziś meteorologowie nasi, zaczynają jakoś szwankować, i kiedy z nich jeden zwraca się np: ku stronie kolumny *Zygmunta*, inny znowu kieruje się ku stronie *Kopernika*, jakby dziwiąc się wbrew zadumie swego brata, że tak wielki człowiek, na tak nizkiej podstawie zasiada! Widać, że deszcze, a ztąd rdza i ciągłe działanie zbyt zmiennego powietrza, popsuły, a przynajmniej zatamowały im łatwość obrotów stosownie do powiewu wiatru. Możnaby wprawdzie ich podsmarować, dla nadania im lżejszego ruchu, ale cóż kiedy aż na szczyt wieży trzebaby się wdrapywać!

Według obliczeń teraźniejszego Prezydenta *Londyńskiego* Towarzystwa Astronomicznego P. *Bailly*, którym poświęcił 18 miesięcy bez przerwy, ten mały pyłek, ten proszek w porównaniu z przestworzem całego wszechświata, jednem słowem, kula *Ziemska* waży: *dwa kwadryljony*, pięćset dwanaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt jeden *tryljonów*, trzysta czterdzieści tysięcy biljonów *centnarów*, czyli pisząc cyframi, jak następuje: 2,512,391,340,000,000,000,000,000. Ileż w tem funtów, łutów, granów, atomów?..... a jednak ta olbrzymia waga, to tylko jak powiedzieliśmy pyłek w porównaniu z innemi dziełami STWÓRCY.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467*b*, wprost Kościoła XX. *Reformatów*, wyszły nowe *Wzory do Rysunków*, ułożone zupełnie do pierwszych początków rysowania, składające się z 16tu tablic, to jest różne małe drobnostki: części ciała, widoczków, kwiatów i zwierząt. Cena kop: 50. Są do nabycie w wspomnionej litografji i we wszystkich xięgarniach w *Warszawie*; na prowincji zaś: u *Orgelbranda* w *Wilnie*, u *Artza* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*. Nadto, przysposobione są dawniejsze *Wzory* części ciała i pejzaży.

Pospieszamy z doniesieniem Rodzicom i Opiekunom wychowującej się młodzieży, że w *Lublinie* z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, pod kierunkiem P. Konstantego *Jezierskiego*, z początkiem bieżącego roku szkolnego, otworzoną została *Pensja Męzka*, w której oprócz nauk objętych Ustawą Szkolną, uczniowie będą mieli zapewnioną sobie konwersację w języku *francuzkim* i *niemieckim*, do czego zakład wspomniony ma odpowiednich Nauczycieli i Guwernerów. Obok tego młodzież wychowująca się w tym zakładzie, w godzinach wolnych od zatrudnień naukowych, pobierać będzie lekcje gimnastyki. Zapis już rozpoczęty trwać będzie do końca b. m., a z d. 1m Września zaczną się lekcje regularne.

Michał *Frühling* xięgarz, przy rogu ulicy *Żabiej*, w domu JW. Hr: Or: St: *Zamoyskiego* Nr 472, ma zaszczyt donieść szan: Publiczności, iż zaopatrzył xięgarnią swą w dzieła szkolne, jakoteż w atlasy i karty jeograficzne, i sprzedaje po cenach umiarkowanych.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: Od J. K. kop: 75, i od P. N. rs. 1, na dokończenie Kościoła w *Mokotowie*.—Złożono w tejże Redakcji od J. K. kop: 60, dla biednej lokajki, po trzeci raz matki bliźniąt, niemającej sposobu utrzymania się wraz z dziećmi, gdyż mąż jej zostaje bez

obowiązku. Mieszkanie jej, pod Nrem 1607 przy ulicy *Nowogrodzkiej.*— Od T. S. kop: 75. na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od L. kop: 50 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów,* i kop: 50 na światło przed statuą Matki BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów,* na podziękowanie BOGU za przywrócenie do zdrowia dziecka.— Od chorej *Andzi* rs. 3, dla biednych, a mianowicie: dla chorego starca *Tokarskiego;* dla chorej Z. *Wolskiej;* dla Józefy *Kako:* i dla biednej lokajki, matki bliźniąt pod Nr 1607, dla każdej osoby po kop: sr. 75.

Przez kilka dni w Cukierni na *Krakowskiem-Przedmieściu,* obok gmachu Pocztowego istniejącej, dawał się widzieć ruch robotników, zajętych upiększaniem i uregulowaniem wnętrza tego zakładu tak na dole jak i na 1m piętrze. Zmiana owa dokonaną została przez jego nowo-nabywców PP. D. *Bott,* dawniej wspólnika znanej w *Warszawie* firmy L. *Lourse et Comp:* i A. *Clotin.* Trzeba przyznać na pochwałę tych Panów, że przez odnowienie i przyozdobienie, oraz zaprowadzenie wielu ulepszeń, na co wcale kosztów nieszczędzili, Cukiernia ta w całem znaczeniu gustownie urządzoną została, i może być słusznie policzoną między pierwsze tego rodzaju zakłady *Warszawy,* a znana już sumienność, grzeczność, i uprzejmość nowych Gospodarzy, dają ich firmie rękojmię powodzenia, którego im z serca życzemy.

Wilno, 12go Lipca.— Starodawny zwyczaj okolicznościowych kiermaszów, dochował się w *Wilnie* do dni dzisiejszych. W miesiącu Czerwcu było ich tu aż 3. Pierwszy, w 10ty Piątek po *Wielkiejnocy,* na przedmieściu *Antokolskiem,* na placu przed Kościołem PANA JEZUSA. Drugi, w dniu Sgo Jana, w ocienionej lasem dolinie, obok murów smętarza *Rossą* zwanego; a trzeci, w dzień SS. Piotra i Pawła, na placu przed wspaniałą Świątynią Sgo Piotra. Na kiermasze te zjeżdżają się okoliczni chłopi z płótnem, lnem, masłem, i t. d.; skrzętne Gosposie *Wileńskie,* już o godzinie 5tej rano spieszą za kupnem tych produktów, zaś świat modny, w godzinach po-południowych licznie tam się zgromadza, dla rozrywki i spaceru.

W *Radomiu,* dnia 7go b. m., zakończyła dni swoje po przeżyciu lat 38, ś. p. *Katarzyna,* Córka Maryi i Rzeczywistego Radcy Stanu Mikołaja *Wolkow,* a Żona JW. Jenerała-Majora Leontego, Hrabiego *Oppermann.* Miasto nasze zapisało w kronice swojej dzień 13ty Maja r. b., w którym JW. Hr: *Oppermann* objął zarząd, jako Gubernator Cywilny Gubernji *Radomskiej.* Dzień ten piękne rokował nadzieje, był on pierwszym r. b., w którym wiosna rozwinęła swoje powaby, po burzliwej zimie, a dnie ociężałe, chmurne, słotne i błotne, znikły niepostrzeżone nie nudząc i nie trapiąc nikogo; ostatki pożółkłych liści i chwastów gdzieś w dalekie stepy uniosły, a deszcz kroplisty z grzmotami pierwszy raz w tym dniu słyszanemi, zmył zimowe resztki i ożywił roślinność. Pod wpływem takiej wróżby mijały dnie niepostrzeżone w oczekiwaniu i na przybycie do naszego miasta ś. p. Katarzyny Hrabiny *Oppermann,* bawiącej w *Dorpacie,* dla kształcenia tam jedynego Syna w naukach Uniwersyteckich. Po zamknięciu rocznych kursów, ś. p. Hrabina *Oppermann* z Synem odwiedziła *Petersburg* i *Moskwę,* dla pożegnania tam zamieszkałego rodzeństwa; przez *Warszawę* pospieszyła do *Radomia,* tu przybyła 28go Lipca r. b. Powitana z uniesieniem przez Męża, a wszyscy uszczęśliwieni zostali dzieląc współczucie, którego nabyli dla Naczelnego Urzędnika trafnem Jego postępowaniem tak w naszem mieście, jako też w pierwszym objeździe dla poznania Gubernji. Nie długa radość. W kilka dni zaród choroby nabytej w długiej podróży, rozwinął moc swoję, której ani Lekarze miejscowi, ani przybyli z *Warszawy* nie mogli pokonać. Żyć przestała na ręku ukochanego Syna i Męża, otoczona największą troskliwością domowników, na jaką zasługiwała. Smutna to kolej rzeczy ludzkich, ta znikomość, te napady śmierci, która nie dokonać niedozwala. Jak wątłe to życie człowieka, jak trudno ufać czemu, jak niebezpiecznie spodziewać się jutra. Ś. p. Hrabina *Oppermann* stanąwszy u celu swych życzeń, gdy się znalazła na łonie swojego domu, wyrzekła: że jest zupełnie szczęśliwą; marzyła jak się wcielić do naszego społeczeństwa; serce biło w Jej piersi, pragnąc życia czynnego; wypytywała się o zakłady dobroczynne, aby spieszyć między nieszczęśliwych braci, aby nieść pomoc według nawyknienia swojego, aby wspierać, obdarzać, pomagać, fortuną i wziętością. Śmierć niespodziewana przerwała to wszystko! BÓG ją powołał do siebie, aby w licznej drużynie duchów anielskich chwaliła PANA ZASTĘPÓW i głosiła Jego moc, wielkość, mądrość i miłosierdzie niczem niewysłowione. Ostatnia religijna posługa oddana Jej ciału, jest dowodem tego szacunku, na jaki zasłużyła swem życiem, które zawsze miało tę świeżą woń wykształcenia i prawdziwie dobrego tonu, tę powagę, która nie odpycha dumą, ale wraża tylko uszanowanie i skromność, a słodyczą ośmiela, dobrocią pociąga i przywiązuje. Kilka tysięcy mieszkańców wszelkiego wyznania i wszyscy Urzędnicy w świetnem ubraniu towarzyszyli smutnemu orszakowi od progu domu, w którym się miała za szczęśliwą aż do progu wieczności. Na wszystkich twarzach jedno było wrażenie smutku, które powiększały posępne pienia Kapłanów i żałobne tony muzyki chwytające za serce. Każdy akord ponurego dźwięku na wskróś przenikał, taką boleść rozlewał, tak religijnie duszę nastrajał, że cały orszak pogrążony w smutnych dumaniach, stanął nad grobem, w którym garść ziemi pokryła, i uczucia, i myśli, i plany, i przedsięwzięcia. BÓG tak chciał, niech będzie Imie Jego pochwalone! A Wy stroskani przestańcie narzekać i powiedzcie: »Panie! Bądź Twoja a nie nasza wola!»— *M. B.*

Onegdaj, liczne grono Rodziny, oraz Zwierzchników i Współtowarzyszów, wraz z Przyjaciołmi i Znajomymi, odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Jana *Piętkowskiego,* Radcę Dworu, Naczelnika Buchhalterji w Najwyższej Izbie Obrachunkowej i Kawalera Orderów, który w 58ym roku zakończył dni swoje. Żal otaczającego te zwłoki orszaku, nad skonem tego Urzędnika był zupełnie prawdziwy, bo piękne przymioty obok umysłowych zdolności, które duszę Jego zdobiły, garnęły wszystkich ku niemu. Zarówno żałował go Zwierzchnik, u którego wraz z zaufaniem posiadł także szacunek, jak podwładny, w którym zmarły raczej swego współtowarzysza, aniżeli niższego uważał. Z boleścią przeto Rodziny zjednoczyła się przy zwłokach ś. p. *Jana,* i boleść tych wszystkich, którzy mieli sposobność bli-

żej go poznać. Nikogo też nie dziwiło to liczne zebranie się w dniu onegdajszym, dla oddania hołdu ś. p. *Janowi*, jako Mężowi, Ojcu Rodziny, Urzędnikowi zdolnemu, dobremu Naczelnikowi i Współtowarzyszowi, jednem słowem, zacnemu ze wszechmiar Człowiekowi.

Małgorzata z Żebrowskich *Żukowska*, przeżywszy lat 74, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Dzieci wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski.*

Ś. p. Franciszek-Xawery *Fechner*, b. Kapitan b. Wojsk Polskich, Kawaler Krzyża *Legji honorowej* i Znaku nieskazitelnej służby za lat XX, przeżywszy lat 63, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Ewangelickim*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mającą.

W tych dniach umarł w *Wilnie*, po krótkiej słabości, przeżywszy lat tylko czterdzieści kilka, ś. p. Eustachy Hr: *Tyszkiewicz*, Autor, gorliwy badacz starożytności narodowych, Założyciel Muzeum Archeologicznego w *Wilnie*, i pierwszy onego oraz połączonej z nim Komissji Naukowej Prezes. (Zakład ten dopiero w r. b. otwarty został). Hr: *Tyszkiewicz*, był wydawcą dzieł wielu, i Członkiem kilku Naukowych Towarzystw.

W d. 13 (25) Lipca r. b., w dobrach swoich *Papieluchy*, Pcie *Olgopolskim*, umarł ś. p. Włodzimierz *Brzozowski.* Skon jego przedwczesny opłakują liczni Przyjaciele.

JW. Hrabia Wincenty Ordynat *Krasiński*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Członek Rady Państwa, Rady Administracyjnej Królestwa, wyjechał do *Moskwy.*

JW. Hrabia *Malatesta*, Szambelan Dworu Papiezkiego, wracając z Gubernji *Wołyńskiej*, wraz z swoją Małżonką, przybył do *Warszawy.*

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że z powodu zaprowadzić się mającej od d. $^8/_{20}$ b. m., zmiany w rozkładzie jazdy na C. K. *Wschodniej Austrjackiej* drodze żelaznej, bieg pociągów na tutejszej kolei, ulegnie od tegoż dnia odpowiednim zmianom, a mianowicie: 1) Pociągi odchodzić będą z *Warszawy*: o godzinie $7^1/_2$ rano, osobowo-towarowy do *Granicy* i *Łowicza;* o godzinie $12^1/_2$ po południu, osobowo-towarowy do *Łowicza;* o godzinie 4tej po południu, osobowy (sznelcug) do *Granicy* i *Łowicza.* 2) Pociągi przychodzić będą: o godz: 9 min: 50 rano, osobowo-towarowy z *Łowicza;* o godz: 5 min: 20 po południu, osobowo-towarowy z *Granicy* i *Łowicza;* o godz: $10^1/_2$ wieczór, osobowy (sznelcug) z *Granicy* i *Łowicza.*

Magistrat M. Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że taxa bułek i chleba, na drugą połowę Mca Sierpnia t. j. od $^4/_{16}$ do $^{19}/_{31}$ Sierpnia r. b. postanowioną została za funt jeden: 1) a. *bułki mątowej* po k. sr. 10; b. *strucli mątowej*, po k. 10; c. *bułki* z pośledniejszej mąki, po k. $4^1/_2$; d. *strucli* z takiejże mąki po k. $4^1/_2$; e. *chleba* stołowego z takiejże mąki, k. $4^1/_2$; f. *placka* solonego po k. $2^1/_2$. 2) *chleba* żytnego *pytlowego*, oraz z mąki młyna parowego po k. 4. 3) *chleba razowego* po k. $2^1/_2$.— Prezydent, Rzeczy: Radca Stanu, *Andrault.* Za Naczel: Kan: *Szymanowski.*

Od onegdaj zakład Śtej Marty, który już wszystkim dał się poznać z pięknych swych wyrobów, i celu w jakim był założony, przeniesiony został do domu Hrabiny Hortensyi *Małachowskiej* na *Nowym-Świecie*, na pierwsze piętro w oficynie, po prawej stronie w dziedzińcu; i jak dawniej, tak i nadal wszelkie zamówienia przyjmuje i gotowe zasoby sprzedaje.

Onegdaj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Operze *Rigoletto*, Panna *Valori* 5-kroć, PP. *Ciaffei* 4-kroć, *Butti* 3-kroć i *Miller.*— Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Faworyta*, Panna *Berini* 6-kroć, PP. *Ciaffei* 5-kroć, *Butti* i *Miller* po 3-kroć. Po tańcach, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Stolpe*, Panna Karo: *Straus* 6-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Oliwińska* i *Królikowska.*— W Teatrze Rozmaitości, po Kroto: *Hrabia na Wątorach*, Pani *Bakałowicz*, PP. *Rychter* i *Panczykowski* po 2-kroć, oraz P. *Stolpe* 3-kroć; po Kom: *Ulicznik Warszawski*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska*, PP. *Panczykowski* i *Chomiński.*

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: $15^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 17, wartość kuponu rs. 1 kop: $48^5/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 63, wartość kuponu kop: $8^2/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 64; z r. 1855, żądają rs. 103 kop: 64, wartość kuponu rs. 1 kop: $69^4/_9$.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, przy chińskiem oświetleniu, wielka *Warszawska* orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, grać będzie, a między innemi, wykona ulubione *potpourri* z *Gizelli.*

Rzęsisty deszcz wczorajszy, popsuł przechadzkowe zamiary, zwłaszcza tym, którzy o nich pomyśleli w południe. Ranek wszakże i wieczór były piękne, i widziano liczne grona za *Warszawą*, już to w *Czerniakowie*, już w *Wilanowie*, i t. d.

Afryka. — Z *Alexandrji* 6go b. m. donoszą, iż telegraf z *Suezu* do *Alexandrji*, w tych dniach w ruch wprowadzony będzie, i że Vice-Król *Egiptu* otrzymał od Króla *Greckiego* Order *Zbawiciela.* — Flotylla *Tunetańska*, mająca na pokładzie korpus expedycyjny *Tunetańczyków*, w powrocie z *Kostantynopola* do *Tunis*, zawinęła do *Malty.* (N. Pr: Ztg).

Anglja. *Londyn, 9go Sierpnia.*— Zmarłemu Jenerałowi Sir Charles *Napier*, który zyskał sławę w *Indjach*, wzniesiona będzie statua na *Trafalgar-Square.* — Powszechnie oddają tu pochwały postanowieniu Dyrektorów Banku, nie podwyższania disconto.— *Londyn*, który z początkiem wieku bieżącego liczył 958,000 mieszkańców, ma ich, według teraźniejszego ostatniego obliczenia, 2,362,000. W ostatnich 10ciu latach, od 1841 do 1851, wzrost ludności wynosił 17 procent, i w tym stosunku rośnie dalej. Jeśli tak dalej pozostanie, stolica *Anglji* w 1900 r. posiadać będzie sześć miljonów mieszkańców. (N. Pr: Ztg).

Rapport ogłoszony o stanie armji *angielskiej*, pokazuje, że z początkiem ostatniej wojny, kadry wojskowe

zawierały 8,721 Oficerów i 153,308 żołnierzy, z których rzeczywiście było w służbie Oficerów 7,610, a żołnierzy 126,089. Brak ten powiększył się jeszcze podczas wojny tak, że z d. 1m Kwietnia r. b. brakowało, dla zapełnienia cyfr urzędowych, 1,320 Oficerów i 42,270 żołnierzy. *Times* korzystając z tego wykazu, radzi utrzymywanie licznej armji, do którejby powoływano ochotników, za wynagrodzeniem dziennem równającem się temu przynajmniej, co zarabia rolnik, i otworzeniem drogi do awansów. — Królowa *Oude* przybyła do *Anglji*, dla popierania swej sprawy o tron. Płynąc przez morze *Czerwone*, upuściła w wodę kosztowny naszyjnik, wartujący 280,000 fr:. Przeznaczony on był w darze dla Królowej *Wiktorji*. — Willjam *Dove*, został wczoraj powieszony w *York*. Przed śmiercią zrobił on zupełne wyznanie, iż z wiedzą i namysłem otruł swą żonę. Skłoniony był do tego przez znanego filantropa więzień, P. *Wrigth*. Oprócz tego, *Dove* napisał w więzieniu pamiętniki swego życia, które życzył sobie publicznie mieć ogłoszone, oraz złożył piśmienną deklarację, iż uznaje sprawiedliwość wyroku na śmierć go skazującego. Do Szeryfa *Yorku* zgłosiło się przeszło sto osób, które pragnęły wykonać exekucję na zbrodniarzu. (Nord).

Londyn, 12go Sierpnia, (wiado: telegr:). — Z *Ameryki* nadeszła tu wiadomość, że *Guatemala*, *San-Salvador*, *Honduras* i *Costa-Rica*, wystąpiły wspólnie przeciw *Walkerowi*. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 12go Sierpnia.* — W *Laxenburgu* czynią przygotowania do podróży Cesarza i Cesarzowej do *Karyntji*. — Mówią, iż Arcy-Xiążę *Maxymiljan* mianowany zostanie Vice-Królem *Włoskim*, gdyż wiek podeszły czyni Feldmarszałkowi *Radeckiemu* uciążliwym zarząd tej prowincji. — Krąży tu pogłoska, iż Vice-Król *Egiptu* zamierza odbyć podróż do *Europy*, że zwiedzi *Wiedeń*. (N. Pr: Ztg).

Azja. — Nadeszła dnia 12go b. m. do *Tryestu* poczta datowana 10go Lipca z *Bombay*, a 3go z *Kalkutty*, zawiera wiadomość, iż w *Hyderabad* wybuchnęło groźne powstanie. Przeciw pracującym przy kolejach żelaznych burzliwym *Santalom*, przedsięwzięto stosowne środki obronne. — Żniwa w *Indjach* czynią nadzieję wielkiego plonu. (St: Anz:).

Danja. *Kopenhaga, 8go Sierp:.* — Król wraz z małżonką i orszakiem, przeprowadził wczoraj do *Kronborga*, bawiącego tu Xięcia *Oskara*, który ztąd odpłynął do *Sztokholmu*. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 10 Sierpnia.* — Z *Cayenne* donoszą, iż żółta febra grassuje tam nadzwyczajnie, porywając prawie trzecią część z przesiedlonych przestępców. — Cesarzowa z wielkiem odznaczeniem przyjmowała onegdaj Marszałka Xcia *Pelissier*, i mówiła mu o nominacyi na Gubernatora Jeneralnego *Algieru*. — Statua *Franciszka I-go* w dziedzińcu *Luwru*, przez *Clesingera* robiona i poprawiana, odkrytą została z osłaniających ją rusztowań. Głos powszechny gani kompozycją i wykonanie tej statuy. — Krąży tu pogłoska o małżeństwie Hr. *Morny* z Panną *Hatton*. (Ind: Belg:).

Paryż 11 Sierp: — *Angielski* Konsul z *Cagliari* donosi depeszą telegraficzną d. 9 Sierpnia, że drut telegrafu elektrycznego przypadkiem zerwał się. Teraz od-

zyka francuz: z Paryża; Hr. Radoliński Wład: Szambe: Dw: Prusk: z Berlina nr 613.— Bruder Alfred Kup: z Paryża nr 634; Brodt Paulina Guwern: z Szwajcarji nr 625; Rossignol Armand Kup: z Paryża nr 625; Turczynowicz Paweł Urzęd: Austr: z Krakowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Abramowicz Aron handl:, i Bernard Konst: Żona Prof: do Salzbrun; Kaczkowski Ign: Doktór do Krakowa; Morel Jan-Piotr Kapelusznik do Paryża; Piotrowski Józ: Dokt: do Karlsbad; Rozencweig Mich: Doktór do Krakowa; Turczynowicz Konstancja Arty: Baletu do Wiednia.— Banert Adolf Naucz: Muz:, i Strasburger Edw: Cukiernik do Wrocławia.— Bandke Zofja Żona Urzęd:, Keller Lud: Żona Rad: Dw:, i Keller Józ: Kup: do Włoch; Stawro-Fotopullo Porucz: Wojsk Greckich do Aten.— Kwiatkowski Józ: Kup: do Paryża; Paszkowscy Adalb: i Fr: Ob: do Krakowa.— Jaworski Lud: Asessor Kol: do Krakowa; Laessig Adolf Dyr: Młyna Parowego do Berlina; Powało-Szwejkowski Pułko: Żandarmów do Gub: Warszawskiej; Zeuschner Lud: Profes: Uniwer: do Krakowa.

DONIESIENIA.

WIECZYSTA DZIERŻAWA
DÓBR RZĄDOWYCH ROKITNO,

z folwarkiem Chruślin w Pcie i Gub: Warszawskiej położonych, od m. Błonia wiorst 2, od stacji kolei żelaznej Pruszków wiorst 5, od przystanku Brwinów wiorst 3 odległych, w których corocznie obchodzone bywają dwa solenne Odpusty, to jest: na Wniebowzięcie N. MARJI P., która to Uroczystość odbyła się wczoraj, a następna przypada dnia 8go Września, na Narodzenie N. MARJI P., jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość bliższą powziąść można w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nro 1556, na 2giem piętrze od frontu, u *Chrzanowskiego*, Urzędnika Senatu.

W Nowej Alexandrji (Puławach), z powodu wyjazdu, jest do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu, **DOM** mieszkalny nowy, składający się z 5ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Góry, Piwnicy, Stajni i Wozowni; niemniej z wszelkiemi Zabudowaniami Gospodarskiemi; oraz z Ogrodem fruktowym i warzywnym, i przy temże Studnią; o bliższych szczegółach poinformować się można u Właściciela Apteki w Nowej Alexandrji.

Skład papieru i wszelkich materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, Henryka Schertzmana, na Krak:-Przedm: w domu W. Grodzickiego Nr 411, zaopatrzonym został na poczynający się rok szkolny, we wszelkie **Materjały** dla Uczniów potrzebne, jako to: Kajeta, Pióra, Ołówki, Kredki, Linje, Scyzoryki, Reiszeigi, Farby, Kałamarze, Wzory rysunkowe i t. p.; nadto między innemi, otrzymał znaczny transport różnych Atramentów z Hamburga (czarnego) w gliniankach Haryssona, tak dawno oczekiwanego i (tuszowego) angielsk: nadzwyczaj czarnego; (zielonego) Stephens alizarine, który wnet w zupełności czernieje; z Paryża (czerwonego) carnin, (niebieskiego) ultramarin, i fjoletowego zupełnie nowo wynalezionego; wszystko sprzedaje się w cenie nader umiarkowanej.

Z mocy rozporządzenia Rady Familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, **RUCHOMOŚCI** do Spadku po Józefie z Englertów i Józefie Małżonkach Baranowskich należące, jako to: Fortepjan mahoniowy, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, rozmaite Sprzęty Gospodarskie, i Xiążki, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację, na gruncie Kolonji w **Sielcach** pod Warszawą za rogatką Belwederską położonej, do tychże małżonków Baranowskich należącej, w dniu 14/26 Sierpnia 1856 r. o godzinie 10ej z rana i dni następnych.—Rejent K. Z. G. W., Jan *Dzięciałkiewicz.*

Dnia 3go b. m. w Niedzielę, w Kościele XX. Bernardynów, lub też w przechodzie do domu Rezlera, zgubiony został **RÓŻANIEC** Kokosowy, w nowe srebro oprawny, z takimże Medaljonikiem, wyobrażającym z jednej strony Papieża, z drugiej ŚŚtych Piotra i Pawła. Łaskawy Znalazca przez wzgląd że Różaniec ten stanowi drogą pamiątkę, zechce takowy oddać do domu przy ulicy Podwale pod Nr 528, na drugie piętro, za co oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Przed 3ma tygodniami, 10cio-letni Wawrzyniec GAJĘCKI, zostający w terminie w m. Piotrkowie u Majstra Szewckiego P. Przybylskiego, wyszedł z domu i więcej nie powrócił. Strapiona Matka, uprasza każdego coby o jej dziecku mógł powziąć wiadomość, ażeby raczył donieść o tem, albo w Piotrkowie do domu Jeziorańskiego, na 1ze piętro, gdzie Pensja wyższa żeńska, lub też w Warszawie pod Nr 552 przy ulicy Długiej, na 2e piętro, gdzie dzwonek.

BANK POLSKI.— Ogłasza, iż w dniu 13/25 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się przez publiczną licytację, za deklaracjami opieczętowanemi, sprzedaż Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2964/5 położonej, z placu pustego składającej się. Każdy chęć kupna mający, przy deklaracji napisanej, winien złożyć kwit Kassy Banku na wniesione vadium rs. 80 w gotowiźnie lub w Listach zastawnych białych, z właściwemi kuponami. Szacunek ustanawia się na rs. 800, z których rs. 600 pozostawione zostaną przy gruncie do spłaty w ciągu lat 12 z procentem po 5% ratami półrocznemi; reszta zaś szacunku, to jest rs. 200, i to wszystko co wyżej nad ten szacunek podług deklaracji postąpionem będzie, nabywca zapłaci w gotowiźnie do Kassy Banku, wraz z kosztami ogłoszenia sprzedaży, najdalej w ciągu dni 30 po odbytej licytacji. Bliższe warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polsk:, oraz w Wydziale Przemysłu, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych. Sama zaś sprzedająca się Nieruchomość, każdemu chęć kupna mającemu, na miejscu okazaną być może.— Vice-Prezes, Rzecz: Radca Stanu, M. *Engelhardt*. Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

Podaje się do powszechnej wiadomości iż w Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, będą razem lub pojedynczo od 1go Lipca 1858 roku w długoletnie bezpańszczyzniane DZIERŻAWĘ wypuszczone, wraz z zasiewami w naturze, Folwarki: **Zamek** mający przestrzeni dziesiatyn 395 czyli morgów 771; **Olsza** dziesiatyn 420 czyli morg: 821, i **Wola Obszańska** dziesiatyn 308 czyli morg: 602; położone w Powiecie Zamoyskim, Gub: Lubelskiej. Konkurenci mający chęć traktowania o takowe dzierżawy, zgłosić się zechcą przed Nowym Rokiem 1857, do Administracji Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Zwierzyńcu, lub do Kancellarji Centralnej Dóbr Interesów Hrabiów Zamoyskich w Warszawie, w pałacu Ordynatów Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 472, gdzie szczegółową o bliższych warunkach drzierżawy powezmą wiadomość.

Żądanym jest **POKÓJ** dla Kawalera, w blizkości placu Teatralnego. Mający takowy do odstąpienia, raczy zostawić adres swój w Składzie Nowotnego Srebra Henniger et C°, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 466.

Niemka rodowita, posiadająca gruntownie język francuzki, życzy sobie znaleźć miejsce jako **GOSPODYNI**, w Warszawie lub na Prowincji, któraby się jednocześnie wychowaniem dzieci zająć mogła. Interessenci raczą franko swe listy do Redakcji Kurjera pod lit: E. K. nadsełać.



Fortepjan, o 6u oktawach, nowo-wyrestaurowany, jest do sprzedania w fabryce Fortepjanów Biernackiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w lewej oficynie, na 1m piętrze.

SKLEP SASKI NORYMBERGSKI, jest do sprzedania pod Nrem 412 na Krakows:-Przedm: wprost pałacu Hr: Augusta Potockiego.



CUKRU w głowach i w mączce białej; oraz Fary ny żółtej do smażenia konfitur; **MUSZTARDY** francuzkiej w różnych gatunkach, Angielskiej, Sareptańskiej i krajowej, w słoikach i w pęcherzu; **OCTU** winnego i estragonowego; **PROSZKU Perskiego** na wygubienie robactwa; **Chili Salpeter** (Nawozu sztucznego), i **Nasienia Rzepy ugorowej** jesiennej ciernistej; dostać można w Składzie Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nro 471, obok Resursy.—W powyższym Składzie są złożone w komis do sprzedania **WORKI** nowe rozmaitego rozmiaru.

NOWO ZAŁOŻONY SKŁAD
WÓDEK SŁODKICH, LIKIERÓW, ARAKU I SPIRYTUSÓW, w różnych gatunkach, począwszy od Nru 2go, z Dystylarni **FRYDERYKA KOHL**, znanej powszechnie z swej dobroci, sprzedaje się po cenach fabrycznych; oraz dostać można WÓDEK czystych i Okowity po cenach składowych, w domu W. Augusta Gejsler, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 374, drugi dom od ulicy Bednarskiej.

LÓD, w większych i mniejszych partjach, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w browarze przy ulicy Chłodnej Nro 915.

OSOBA płci żeńskiej, udzielająca lekcje języka niemieckiego po pensjach żeńskich i domach prywatnych, życzy znaleść osobny pokój, stół i usługę przy familji, o ile można, w środku miasta, za udzielanie lekcji lub też za opłatę. Wiadomość powziąźć można u Właścicielki domu pod Nr 1347*a*, przy ulicy Mazowieckiej.



We Dworze Wisznickim, w Gub: Lubelskiej, Powiecie Radzyńskim, skradziono z 26 na 27 Lipca w nocy, parę **KONI** powozowych, z których: KLACZ kara lat 8, z białem znakiem na zadniej nodze nad kopytem; WAŁACH kasztanowaty lat 6. Ktoby o takowych miał wiadomość, lub ślad wykrył, zechce się zgłosić do Dworu Wisznickiego, lub do Właściciela domu Nr 1315, na Sułkowskiem, w Warszawie, za nagrodą rs. 30.

Do Składu **OWOCÓW** przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737/8, w domu Henrichów, nadszedł świeży transport OWOCÓW z Węgier i z Wiednia, to jest: **Brzoskwiń, Moreli, Śliwki Węgierki**, etc., które po cenie umiarkowanej sprzedawać się będą.



Posessja Nr 1420, składająca się z 2ch Domów drewnianych, w dobrym stanie; oraz z Placem do murowania, od trzech ulic plac od rogu Wielkiej i Złotej, Domy od rogu Zielnej i Złotej, do sprzedania. Wiadomość u Właściciela tej posessji.

APTEKA do sprzedania z dochodem kilkunastotysięcznym, w jednem z miast handlowych, na Krakowskiem szose położonem, z wszelką dogodnością dla kupującego. Wiadomość u W. Galle.

Zgubioną została **Broszka** złota, formująca czworokąt, z osóbką białą, przechodząc ulicą Miodową, ogród Saski, i Żelazną Bramę. Łaskawy Znalazca raczy oddać za stosowną nagrodą, przy ulicy Trębackiej w domu W. Schustra pod Nr 636/7, na dole w podwórzu, po prawej stronie.



MAGAZYN MEBLI M. Kalisz, w Hotelu Saskim pod Nr 625 przy ulicy Koziej istniejący, znany od dawna z dobrze wykończonych robót Stolarskich i Tapicerskich, powiększony i zaopatrzony został nowego gustu Meblami, a dla dogodności kupujących w obejrzeniu i wyborze, otworzony został drugi MAGAZYN MEBLI pod firmą **Braci Kalisz**, pod Nr 467*a*, przy ulicy Senatorskiej w domu Löwenberga, gdzie dawniej exystował także Magazyn Gerona, w którym z dniem 13 b. m. tak obstalunki jak i sprzedaż już rozpoczęte zostały.



Karetę podróżną, wygodną, można mieć bezpłatnie udzieloną dla odbycia podróży do MOSKWY i pozostawienia tejże w Moskwie. Wiadomość w fabryce Pojazdów Brühla;— tamże jest do sprzedania **Kocz-Kareta** na resorach leżących, bardzo mało używana; o cenie i właścicielu, w fabryce dowiedzieć się można.



FABRYKA FORTEPJANÓW, Juljusa MAGER w *Wrocławiu* Nr 13, naprzeciw Odwachu, poleca angielskie i niemieckie Instrumenta; jako też Pjanina (Pianos *droits*), najnowszej Paryzkiej konstrukcji.

KWIT depozytowy, na d. 19/31 Grudnia 1855 r., do Nru 802, udzielony podpisanemu przez Kassę Szpitala Staroz: w Warszawie, na złożoną kaucję rs. 25, zaginął. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowego pod Nr 1798 przy ulicy Franciszkańskiej. Nadmienia się, że nikt z takowego kwitu korzystać nie może; potrzebne bowiem zastrzeżenie, gdzie należy, poczynionem zostało.— Josek *Karmelek*.

Nowo-wynaleziony i tyle pożądany **PŁYN** do posrebrzania w jednej minucie, wszelkich wyrobów mosiężnych, miedzianych i neüsilbrowych; jest do nabycia w flakonach 2 zołotniki srebra mieszczących po rs. 1, w Składzie Nowotnego Srebra Henniger et C°, przy ulicy Senatorskiej, wprost Teatru Nr 466.

Familja bezdzietna, w pozwolenie JW. Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego zaopatrzona, życzy sobie przyjąć na stół i mieszkanie kilku **UCZNIÓW**, za nader umiarkowane wynagrodzenie, przy zapewnieniu wszelkich wygód i prawdziwie rodzicielskiej troskliwości. Życzący podobnego miejsca, zgłosić się raczą pod Nr 48 w Rynku Starego-Miasta, na 2gie piętro, we drzwi przy wschodach, do mieszkania od ulicy Piwnej.



U Fabrykanta **Pojazdów** A. Czaplińskiego przy ulicy Elektoralnej i rogu Orlej, są do sprzedania: **Kareta** poczwórna fabryki Londyńskiej, która była na wystawie powszechnej całego świata; **Kareta** poczwórna fabryki Paryzkiej na 8miu resorach; **Kareta** Wiedeńska podwójna na resorach stojących. Powozy te będąc nader mało używane i zaopatrzone we wszystkie możebne rekwizyta i potrzeby, mogą służyć do najodleglejszych podróży.—Przytem są do sprzedania 2 **Pojazdy** lekkie: **Koczyk** i **Faeton**, oba na resorach leżących, również mało szczególniej drugi, używane.

Przy jednej z ulic pryncypalnych jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., **SKLEP**, zdatny dla Kapelusznika, na Skład Obówia, dla Zegarmistrza, Jubilera, i t. p. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 731, w oficynie na 2m piętrze.— Tamże potrzebna jest **PANNA** uzdatniona do szycia bielizny Męzkiej.

Zawiadamia się Interesentów, iż stosownie do rozporządzenia Władzy wyższej, w d. 7/19 Sierpnia r. b. o godz: 11 z rana, pod Nr 3041*a* przy uli: Czerniakowskiej, gdzie była d. fabryka Dywanów, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, Skarbowe wysłużone po Inwalidach z byłych Weteranów Polskich, Effekta, Ubioru i Pościel koszarna, zaraz za gotowe pieniądze płacić się mającę; życzący sobie nabyć takowe, zechcą się zgłosić pod Nr powyższy, w dniu i czasie wyżej oznaczonym.— Komendant Inwalidów z Weteranów Polskich, Pułkownik, *Kochanowski*. Kwatermistrz tychże Inwalidów, Sztabs-Kapitan, *Zakrzewski*.

FABRYKA LUSTER,
D. M. SILBERBERGA,

która od czasu pierwszego jej założenia przy ulicy Nalewki pod Nr 2247*a* istniała, zupełnie **PRZENIESIONĄ** została na **ULICĘ Sto-JERSKĄ** pod Nr 1771*a*, wprost **PLACU KRASIŃSKICH**.

Rzeczona **Fabryka** zaopatrzona zawsze w wszelkie rozmiary i gatunki gustownie oprawnych **LUSTER**, oraz bez ram, które po cenach nader **zniżonych** sprzedaje.— Posiada jeszcze **SKŁAD LUSTER** przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, w domu JW. Alex: Przezdzieckiego Nro 471, wyrost Banku Polskiego.



MEBLE jesionowe, włosiennicą kryte, mało używane, składające się z Kanapy, 6 Krzeseł, 2 Foteli i Stołu; oraz Dywan krzyżową robotą, i Kolezyki brylantowe, są do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2425, w domu W. Szmideckiego, w oficynie na 1m piętrze.



Kapitały są do ulokowania każdego czasu, niezawodnie na Dobra lub na Domy murowane w Warszawie. — **Dom** przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący dochodu rocznie 5,000 rs. netto, jest do sprzedania każdego czasu pod korzystnemi warunkami.— **Dobra** ziemskie, o 20 wiorst od Warszawy położone, rozległości włók n. p. 370, z lasem, są do sprzedania pod nader korzystnemi warunkami;— tudzież są także do sprzedania Dobra inne w szacunkach mniejszych, z dogodnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze. — J. Chwalibóg.

SKŁAD WIN
i TOWARÓW KOLONJALNYCH
HENRYKA KREMKY,

przeniesiony został z domu N° 473*c* przy ulicy Wierzbowej, **do domu W. Józefa Epsteina N° 470**, przy rogu ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej. Obok interessu **hurtowego**, sprzedaje: **CUKIER** najlepszy na głowy, oraz wszelkie **TOWARY KOLONJALNE** na funty i po cenach zniżonych. **WINA** zaś wszelkie, **RUMY**, **ARAKI**, **OLIWĘ** Prowancką, **na butelki, jak dotąd.**



Magazyn Mebli i gotowych **Robót** Tapicerskich, przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 388, w pałacu W. Oranowskiego, naprzeciw Hotelu Gerlacha, wyprzedaje się zupełnie po cenach bardzo zniżonych, jako to: garnitury mahoniowe, palisandrowe, różnego fasonu Sześlągi, Fotele, Pąpadurki safjanem kryte i bez, Stoły owalne, Łóżka, Tualety, Sofy i t. p.; z czem polecając się, mam zaszczyt donieść JJWW. i WW. Panom.— J. *Hentschel*.



Jest do wynajęcia **FORTEPJAN** palisandrowy. Wiadomość w fabryce Fortepjanów Budynowicza przy ulicy Długiej w domu Potkańskie zwanym.

Niżej podpisana **AKUSZERKA**, zmieniła mieszkanie pod Nr 523 przy ulicy Podwal;— tamże znajduje się **Pokój** wygodny z usługą, dla osób potrzebujących jej pomocy.— Teofila *Baranowska*.

MAGLE w dobrym stanie, w miejscu korzystnem, gdzie od lat kilku są utrzymywane, z powodu wyjazdu, za cenę umiarkowaną do sprzedania, pod Nr 1793 przy ulicy Nalewki.

W Gubernji Warszawskiej w dobrach Kościelna-Wieś pod m. Kaliszem i nad samą granicą W. X. Poznańskiego położonych, są **Grunta** pszenne kl: 1ej, około 17 włok zaraz do wypuszczenia na Kolonje; interesenci zgłosić się mogą do Dominium tych Dóbr franco przez Stację pocztową Kalisz lub osobiście.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 11.

TEATR WIELKI. Jutro, 3ci akt Baletu *Paquita*. Część Opery. 4ty akt Baletu *Asmodea*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Małżeństwo z rozkazu* (wznowienie). *Nowy Mizantrop i Dróciarz*.

Wielki BRYLANTOWY FAJERWERK.

W przyszłą Niedzielę, to jest dnia 17 b. m., w Ogrodzie **na Czystem**, puszczone będą **FAJERWERKI**, upiększone wielu nowemi przedstawieniami, między któremi, *Neptun* pływający w **brylantowym ogniu**, zasługiwać będzie na szczególną uwagę Publiczności, która swem licznem zebraniem, raczy zaszczycić przedstawiających.

OGRÓD Na FOXALU.

JUTRO, ZABAWA KWIATOWA z WYLOSOWANIEM KWIATÓW i BUKIETÓW, **wielka orkiestra** i nadzwyczajne Oświetlenie Ogrodu.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować, d. 4 (16) Sierpnia 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.